

MANIFEST

do polskiego ludu roboczego miast i wsi.

Towarzysze! Robotnicy! Włościanie!

Nastała godzina wyzwolenia. Lud roboczy w Polsce, wyzwolony z pod jarzma kapitalistów, obszarników, zdieńców i wyzyskiwaczy we własne dłonie bierze swój los.

Towarzysze robotnicy i chłopie! Przez wieki długie ssala krew ludu roboczego szlachta w Polsce. Przez swe nieczne panowanie i przez swój nierząd panowie polscy ojczyznę wyniszczyli, a potem haniebnie ją sprzedali carcy rosyjskiej, królowi pruskiemu i cesarzowi austrijackiemu.

Pod jarzmem obcym tuczili się potem dziedzice dóbr i fabrykańcy, występując się rządowi zaborczym, a lud polski jęczał w niewoli podwójnej.

Gdy przed sześciu laty świat cały stanął w płomieniach pożogi wojennej, kapitaliści i obszarnicy polscy stali się poplecznikami trzech rządów zaborczych, upodłali się przed carem Mikołajem Krwawym, cesarzem Franciszkiem Józefem i przed Wilhelmem, by potem zależnie od wypadków zdradzać jednego na rzecz drugiego.

Najhaniebniejszą zaś rolę odegrali wówczas zdrajcy socjalizmu, zdrajcy sprawy robotniczej z tak zwanej Polskiej Partii Socjalistycznej, z Piłsudskim i Daszyńskim na czele, którzy wzywali robotników i chłopów polskich, by wstępować do legionów, by na ochotnika szli mordować braci swych polskich, wciągniętych przemocą do armii carskiej. W zbrodni-
czej głupocie swojej ludzili ludzi, że pójda bić się za wolność ludu polskiego, gdy jasnym było, że legiony idą krew swą przelewać za zwycięstwo Niemiec kapitalistycznych, za trumf Wilhelma, kata Polski.

Gdy lud roboczy Rosji zwałił krwawe rządy cara, a robotnicy Niemiec podnieśli bunt przeciwko rządowi prusactwa, zatrjumbowały i objęły władztwo nad światem rządy kapitalistyczne Anglii i Francji. Dla utrwalenia ich panowania trzeba było we krwi zatopić rewolucję rosyjską, trzeba było zdusić państwo robotnicze, to państwo socjalistyczne, w którym nie ma już panowania kapitalistów, obszarników, popów i czynowników. Że robotnicy i chłopie Rosji ujęli w swe ręce rządy, wypędzili wyzyskiwaczy, gnębieli i darmozjadów, dlatego ci, co dotąd tuczają się krzywdą robotniczą, postanowili zdławić tę Rosję.

W tym celu pozwoliły rządy państw zwyciężkich kapitalistycznych na utworzenie państwa Polskiego, pod warunkiem: że ta „wyzwolona“ Polska stanie się żandarmem Europy, zamieni się w jedne wielkie koszary, skąd będą wysyłać żołnierzy polskich, synów robotniczych i chłopskich, dla mordowania robotników i chłopów Rosji, którzy się zbuntowali przeciw kapitałowi władającemu światem.

Poszedł na tę służbę podłą Piłsudski ze swoją zgrają. Pohańbili imię polskie, stając do walki z ludem roboczym wspólnie z byłymi kontrrewolucyjnymi generałami carskimi.

Polska pod rządami Piłsudskiego została rzucona ponownie na pastwę obszarnikom, kapitalistom, paskarzom i stała się piekłem dla robotników, piekłem gorszym, niż za czasów carskich. O pomstę woła krew pomordowanych przez siepaczków Piłsudskiego towarzyszyków Wesołowskiego, Fabierkiewicza, Kuleszyńskiego i tylu innych bezimiennych bohaterów sprawy robotniczej, o pomstę wołają tortury straszne, dokonywane nad więźniami w kaźniach polskich, o pomstę wołają zbrodnie krwawe, dokonywane na strejkujących robotnikach i parobkach, o pomstę woła krew ofiar pogromów żydowskich, o pomstę wołają zbrodnie, dokonane nad żołnierzami w koszarach i więzieniach.

Nie mogło być inaczej, gdyż klasa panująca polska, biorąc na siebie rolę kata Rosji rewolucyjnej, musiała stać się również katem rewolucyjnego ludu roboczego polskiego.

Lecz lud roboczy Rosji wysiłkiem nadludzkim stworzył armję czerwoną, która, broniąc praw i wolności ludu, w dwuletnich walkach rozgromiła wrogów, i przetwarzając już się stopniowo w armję pracy i budownictwa pokojowego, lecz znów sprowokowana do walki, obecnie zadała cios śmiertelny również temu rządowi haniebnemu Polski, który gnębiąc wyniszczając robotników i chłopów polskich, targnął się na Rosję Socjalistyczną.

Wyzwalając zaś siebie bohaterski robotnik Rosji dał również możliwość wyzwolenia się z pod jarzma ucisku i wyzysku robotnikom i chł-

pom Polski. Urzeczywistniły się dziwnie słowa bohaterów powstania polskiego, którzy szli w bój rozpaczny przeciw caratowi i marzyli o tym, że wyzwolą z pod jarzma carów również lud Rosji. Bo oto idzie ku nam Armja Czerwona z hasłem:

ZA NASZĄ WOLNOŚĆ I WASZĄ!

Nie po to idą, wkraczając do Polski nasi bracia rosyjscy, by ją zawojuować (wojnę obecną narzucił rząd polski), walczą oni przede wszystkim o pokój dla siebie, gdyż tylko pokój da im możliwość powrócenia do domów, możliwość podjęcia dzieła tworzenia nowego ładu.

Pokój trwały, gwarantujący ich od nowych zamachów na ich wolność, może być zawarty tylko pomiędzy Rosją Socjalistyczną a Socjalistyczną Polską Rad Robotniczych. To też walcząc o swoją wolność, walczą i o naszą. My również, walcząc o prawa nasze, walczymy o prawa i wolność ludu roboczego Rosji.

Towarzysze! Dziś wzmóc tę walkę należy, prowadzić ją organizacyjnie i planowo. Wytworzony na terenie wyzwolonym z pod jarzma kapitału, Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski do czynu was wzywał!

OTO ZAŚ CO CZYNIĆ NALEŻY:

Fabryki i kopalnie należy wydrzeć z rąk kapitalistów i spekulantów — paskarzy. Przechodzą one na własność narodu i zarząd ich obejmują Komitety Robotnicze.

Folwarki i lasy również przechodzą na własność i pod zarząd narodu. Obszarników trzeba powypędzać, a zarządzać folwarkami będą Komitety Parobczańskie.

Ziemia włościan-pracowników pozostaje nietykana. W miastach zarząd obejmują delegaci robotników, po wsiach — tworzą się rady gromadzkie.

Gdy w całej Polsce zostanie zwołany rząd krwawy, który wtrącił kraj w wojnę zbrodniczą, Zjazd delegatów ludu roboczego miast i wsi utworzy Polską Socjalistyczną Republikę Rad.

Robotnicy! Przyszłość wasza w waszych jest rękach. Wszystko składa się pomyślnie dla zwycięstwa, lecz nie wolno zwlekać ani chwili.

Armja Czerwona, ożywiona uczuciem braterstwa robotniczego, pomoże wam. Współdziałajmy więc jej wszystkimi siłami. Państwa kapitalistyczne nie targną się na Polskę robotniczą, gdyż na to nie pozwolą robotnicy Anglii, Francji, Niemiec. Wielkie hasło staje się ciałem: Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Czyńcie nowy ład u nas w Polsce!

Uwalniajcie z więzień więźniów politycznych, waszych brać i wodzów w walce rewolucyjnej.

Wypędzajcie obszarników i fabrykantów, bierzcie w wasz zarząd i ochraniajcie pilnie dobra narodowe — fabryki, folwarki i lasy!

Uzbrajajcie się śpiesznie dla obrony zdobytej wolności!

Twórzcie wszędzie miejscowe Komitety Rewolucyjne!

Niech żyje wyzwolona Polska Robotnicza, Polska Socjalistyczna!

TYMCZASOWY KOMITET REWOLUCYJNY POLSKI

Przewodniczący *Juljan Marchlewski.*

Członkowie: *Feliks Dzierżyński.*
Feliks Kon.
Edward Próżniak
Józef Unszlicht.